

Brutalny finał zamachu na prokuraturę

7 kwietnia 2015

W trakcie operacji odbicia zakładnika, tureckie służby specjalnie zabiły co najmniej dwóch bojowników DHKP-C, którzy przetrzymywali wpływowego prokuratora Mehmeta Selima Kiraza, domagając się sprawiedliwości za śmierć nastoletniego Berkina Elvana. Wymiany ognia nie przeżył także sam Kiraz. Został kilkakrotnie trafiony i zmarł w szpitalu na skutek odniesionych obrażeń.

Prokurator Kiraz był przez kilkanaście godzin przetrzymywany przez członków DHKP-C. Komuniści żądali, aby policjant, który jest odpowiedzialny za doprowadzenie do śmierci 15-letniego Berkina Elvana wygłosił samokrytykę na antenie publicznej telewizji oraz wezwał do postawienia przed ludowym trybunałem wszystkich policjantów, który brali udział w pacyfikacji protestów społecznych w dniu, w którym zginął chłopiec. Warunkiem wypuszczenia zakładnika była również amnestia dla wszystkich osób skazanych za akcje przeciwko porządkowi publicznemu w ostatnich latach. Władze nie zgodziły się na żądania komunistów, a po kilkunastu godzinach impasu nastąpił szturm sił policyjnych. Szef stambulskiej policji, który wydał rozkaz wkroczenia do budynku nie poczuwa się jednak do odpowiedzialności za rozlew krwi.

Naoczni świadkowie twierdzą, iż antyterroryści wkroczyli do budynku używając granatów świetlno-hukowych, a następnie zasypali gradem kul szóste piętro, gdzie przetrzymywano zakładnika. Następnie zjawiła się karetka i szybko odjechała z miejsca zdarzenia.

Policja brutalnie stłumiła także spontaniczny protest w solidarności z porywaczami i Berkinem Elvanem.

W ramach operacji skierowanej przeciwko grupie DHKP-C, odpowiedzialnej za zamach na prokuratora Mehmeta Selima Kiraza, turecka policja zatrzymała co najmniej 22 osoby, a za jedną wysłała list gończy. Zatrzymań dokonano 1 kwietnia w Antalyi na południu Turcji. Większość zatrzymanych stanowią studenci uniwersytetu Akdeniz. Według służb porządkowych, są oni członkami zakazanego ugrupowania Rewolucyjny Front-Partia Wyzwolenia Ludu, związanego z porwaniem Kiraza, oraz planowali podobny atak w Antalyi. Tym nie mniej adwokat aresztowanych twierdzi, że grupa chciała jedynie złożyć oświadczenie dla prasy z powodu zajścia w Stambule.

Tego samego dnia, dwie uzbrojone osoby ostrzelały siedzibę policji w centrum Stambułu. Policja odpowiedziała ogniem, zabijając napastniczkę i raniąc drugiego sprawcę ataku. Podczas strzelaniny niewielkie obrażenia odniósł również policjant. Kobieta miała przy sobie ładunek wybuchowy i broń palną. Drugiemu rannemu napastnikowi udało się uciec, ale według lokalnej prasy został chwilę później zatrzymany. Kilka godzin wcześniej, policja zatrzymała innego uzbrojonego mężczyznę, który wtargnął do siedziby rządzącej partii AKP prezydenta Recepta Tayyipa Erdogana. Przed zatrzymaniem napastnik rozbił okna na najwyższym piętrze budynku, mieszczącego się w handlowej dzielnicy Kartal.

Wydarzenia te mają także kontekst historyczny. 30 marca 1972 zginął wraz z towarzyszami Mahir Çayan, założyciel nurtu guevarystowskiego w tureckim ruchu rewolucyjnym (THKP-C). Co roku w okolicach tej daty organizowane są różne akcje wymierzone w system dominacji i wyzysku. Mahir Çayan jest odpowiedzialny m. innymi za uprowadzenie pracowników NATO, żądając, by nie wykonano wyroku śmierci na Denizie Gezmişu (założycielu tureckiego hodżyzmu i organizacji THKO). Rząd nie ustąpił i 30 marca Mahir wraz z towarzyszami poniósł śmierć. Natomiast 6 maja 1972 wykonano wyrok na Denizie.

Rewolucyjny Front-Partia Wyzwolenia Ludu (DHKP-C) nazywany też

w skrócie DevSol to rewolucyjna organizacja marksistowska, działająca w Turcji od 1978 roku (a więc w okresie działalności analogicznych grup zbrojnych w Europie oraz Ameryce Łacińskiej). DHKP-C jest uznawana za organizację terrorystyczną przez Turcję, Stany Zjednoczone i Unię Europejską. Jest obarczana odpowiedzialnością za wiele zamachów bombowych i podpałów w Turcji, m.in. za zamach na ambasadę Stanów Zjednoczonych w Ankarze w 2013 r., w którego wyniku zginął jeden ze strażników, oraz zamach w centrum Stambułu w 2001 r., w którym zginęło dwóch policjantów i australijski turysta. Ugrupowanie ma zwolenników w Turcji oraz wśród tureckich imigrantów. Aktywnych bojowników jest 700 do 1000. Od 2012 r. atakuje kilka razy do roku, a ostatnie zamachy są coraz bardziej spektakularne. Można domniemywać, że jest coraz lepiej zorganizowana i nie narzeka na brak ochotników, stąd prawdopodobnie będzie uderzać coraz częściej.

Źródło: [Grecja w Ogniu](#)

Kompilacja 2 wiadomości na potrzeby „Wolnych Mediów”